

# Program dla Młodego Pielgrzyma

## Aljustrel i Valinhos

PL

### „Aby ludzie mnie poznali i pokochali”

Łucja miała zaledwie 10 lat, kiedy spotkała Matkę Boską Różańcową. Od tej pory życie dziewczynki, pasącej owce na wzgórzach wokół Cova da Iria, nie było już takie samo – zmieniało się, stopniowo dostosowując do wagi daru, jaki otrzymała widząca. Łucji przypadła szczególna rola przekazania – w spisanych przez nią „Wspomnieniach” – treści niezwykłego doświadczenia wtajemniczenia w bliską relację z Bogiem, za pośrednictwem Maryi. Łucja żyła bardzo długo. Większą część życia spędziła jako karmelitanka w klasztorze w Coimbrze, gdzie poświęciła się misji wiernego świadczenia i głoszenia tego, co dane jej było zobaczyć i usłyszeć.

### „Tak bardzo kocham Boga!”

Franciszek miał niespełna 9 lat, kiedy wraz z siostrą i kuzynką zobaczył „Panią jaśniejszą niż słońce”. Franciszek widział Matkę Boską, ale nie słyszał, co mówiła. Być może to właśnie z ciszy, która naznaczyła spotkania chłopca z Maryją, zrodziło się jego wyjątkowe upodobanie do kontemplacji. Dzieciństwo Franciszka wypełniła nieustanna kontemplacja Boga, a przede wszystkim pragnienie towarzyszenia „Jezusowi ukrytemu” przez długie godziny, jakie widzący spędzał przed tabernakulum kościoła parafialnego. Franciszek szczególnie poruszał, jakiego Bóg doznaje z powodu nieodwzajemnionej miłości. Dlatego chłopiec starał się Go pocieszać i zadośćuczynić swoją miłością za brak miłości ze strony innych ludzi.

### „Aby robić tak jak Pan Jezus”

Hiacynta była najmłodszą z trojga pastuszków. I choć miała zaledwie 7 lat, doświadczenie spotkania z Panią z Nieba odmieniło ją, czyniąc szczególnie wrażliwą na dramatyczne konsekwencje życia bez Boga. Serce Hiacynty pałało współczuciem i troską o grzeszników oraz wszystkich ludzi, którzy żyją z dala od Bożej miłości. Jej spojrzenie było zawsze skierowane na tych, którzy *nie wierzą, nie uwielbiają, nie kochają i nie ufają*. Życie Hiacynty wypełnione było ofiarą – nieustanym ofiarowaniem się z miłości za bliźnich, „jak Pan Jezus”. Szczególnym uczuciem widząca darzyła też Niepokalane Serce Maryi i Ojca Świętego.



## 1 | Domy widzących

Łucja dos Santos urodziła się 22 marca 1907 r. w Aljustrel jako ostatnie z sześciorga dzieci Marii Rosy i Antónia dos Santos. W 1921 r. opuściła Fatimę i udała się do szkoły w Vilar (dzielnica Porto), prowadzonej przez siostry ze Zgromadzenia Świętej Doroty. Potem wyjechała do Hiszpanii: do Pontevedry, a następnie do Tui, gdzie przywdziała habit doroteuszki i przybrała zakonne imię Maria Łucja Bolesna. 3 października 1928 r. złożyła śluby czasowe, a 3 października 1934 r. śluby wieczyste. Czując powołanie do życia zgodnego z charyzmatem karmelitańskim, 25 marca 1948 r. wstąpiła do Karmelu Świętej Teresy w Coimbrze. Przyjęła wówczas imię Maria Łucja od Jezusa i Niepokalanego Serca. 31 maja 1949 r. złożyła śluby wieczyste jako karmelitanka. W ciągu swojego długiego życia siostra Łucja wielokrotnie odwiedzała Fatimę. Zmarła 13 lutego 2005 r. w Karmelu w Coimbrze. 19 lutego 2006 r. jej ciało przeniesiono do bazyliki Matki Boskiej Różańcowej w Sanktuarium Fatimskim.

Franciszek Marto urodził się 11 czerwca 1908 r., a jego młodsza siostra Hiacynta Marto – 5 marca 1910 r. Franciszek zmarł 4 kwietnia 1919 r. w domu swoich rodziców na skutek powikłań po grypie (zwanej „hiszpanką”), której epidemia opanowała wówczas świat. Hiacynta zmarła 20 lutego 1920 r. w szpitalu Dona Estefânia w Lizbonie, po długim i bolesnym konaniu, w konsekwencji tej samej choroby. Byli najmłodszymi dziećmi Manuela Pedro Marto i Olimpij de Jesus. 13 maja 2017 r. papież Franciszek kanonizował Franciszka Marto i Hiacyntę Marto. Od tej pory święci pastuszkowie fatimscy są dla Kościoła i dla świata wzorem cnót i życia chrześcijańskiego.

Dom, w którym przyszło na świat rodzeństwo Marto, stoi przy drodze prowadzącej do wioski Aljustrel, około dwóch kilometrów od Cova da Iria. W listopadzie 1996 r. został on przejęty przez Sanktuarium Fatimskie, zaadaptowany i przekształcony w muzeum. Dom, w którym urodziła się najstarsza z widzących, znajduje się około dwustu metrów od domu jej kuzynów. To w nim odbywały się pierwsze przesłuchania dzieci. Na podwórku domu Łucji nadal rosną drzewa figowe, w cieniu których pastuszkowie bawili się i chowali przed ciekawskimi lub pielgrzymami. W 1981 r. siostra Łucja przekazała dom Sanktuarium Fatimskiemu, które ostatecznie przejęło go w 1986 r. Obok powstał Punkt Informacyjny, oddany do użytku w sierpniu 1994 r.

Dla Hiacynty, Franciszka i Łucji rodzina była pierwszym miejscem spotkania z Bogiem. Pastuszkowie wzrastali i otwierali się na relację z Bogiem oraz z bliźnimi poprzez budowanie rodzinnych i wspólnotowych więzi i wycieczki w przyrodę, oparterze na miłość, uczucie i gotowości i otwartości na Boże działanie w ich życiu. Spotkanie z Bogiem, które dokonało się dzięki pośrednictwu Anioła i Matki Boskiej, pozostawiło w sercach widzących głęboki ślad i przyniosło obfite owoce w ich życiu, a dzięki niezwykłemu świadectwu ofiarowania się Bogu – również w życiu wielu innych ludzi.

## 2 | Studnia Arneiro

W głębi ogrodu domu Łucji znajduje się studnia, przy której Anioł ukazał się małym widzącym po raz drugi – latem 1916 r. Tam też Hiacynta miała wizję Ojca Świętego płaczącego i modlącego się na kolanach w dużym domu. Stojące przy studni rzeźby Anioła i pastuszków są dziełem portugalskiej rzeźbiarki Marii Irene Vilar.

Anioł, który przyszedł do dzieci, sprawił, że ich spojrzenie wypetniło się Bogiem. Boży Postanec zaprosił widzących, aby nieustannie ofiarowywali swoje życie jako dar miłości, jako owocną i przemieniającą ofiarę dla dobra bliźnich.

Ta prośba – abym modlił się i ofiarowywał z miłości Bogu za tych, którzy Go nie kochają – skierowana jest dziś także do mnie. Używając słów, którymi modlili się pastuszkowie, pragnę ofiarować to, kim jestem i co robię: „O Jezus, czynię to z miłości dla Ciebie, za nawrócenie grzeszników i jako zadośćuczynienie za grzechy popełnione przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi”.

Jak św. Hiacynta obejmując modlitwą intencje i potrzeby papieża oraz Kościoła, którego jestem częścią.

## 3 | Pomnik Matki Boskiej w Valinhos

W miejscu, w którym obecnie się znajduje – między 8. a 9. stacją drogi krzyżowej, biegnącej tzw. Drogą Pastuszków – Matka Boska objawiła się dzieciom po raz czwarty. 13 sierpnia 1917 r. widzący zostali uwięzieni w Ourém i nie mogli udać się do Cova da Iria w wyznaczonym dniu. Dlatego Maryja odwiedziła ich 19 sierpnia w tym miejscu, znanym jako Valinhos. Pomnik upamiętniający czwarte objawienie wybudowano z datków węgierskich katolików. Figurę Matki Boskiej wykonała Maria Amelia Carvalho da Silva, a kapliczkę zaprojektował António Lino.

W sierpniu Pani z Nieba potwierdza swoją wierną obecność i troskę o małych widzących, niespodziewanie wychodząc im na spotkanie w innym miejscu i w nieoczekiwanym czasie. Powtarza wcześniej wyrażone prośby: aby dzieci nadal przychodzili do Cova da Iria 13. dnia miesiąca, aby codziennie odmawiały różaniec, aby ofiarowały się z miłości za grzeszników... Po raz pierwszy Maryja mówi też o budowie kaplicy. Pastuszkowie i nieobecni w wyznaczonym dniu w miejscu spotkania, obawiali się, że Matka Boska nie wróci więcej do nich. Dlatego z wielką radością przyjęli upragnioną wizytę Pani z Nieba 19 sierpnia w Valinhos.

Tak jak sto lat temu do pastuszków, tak dziś do mnie skierowane jest wezwanie, abym w pełni zaufał Bogu, który wyraża swą wierność ludziom poprzez troskliwą obecność Maryi. Także i ja jestem wezwany, by – nawet pośród trosk i udręk – wytrwać w intymnej i stabilnej relacji z Bogiem, z której rodzi się moja przyjaźń z Nim.

## 4 | Loca do Cabeço

Loca do Cabeço (albo Loca do Anjo) to miejsce pierwszego i trzeciego objawienia Anioła na wzniesieniu i jesienią 1916 r. Tutaj rozpoczęła się i rozwinęła droga duchowego wzrostu i głębokiej zażyłości pastuszków z Bogiem poprzez pedagogię Anioła. Autorką figur przedstawiających Anioła i troje dzieci jest Maria Amelia Carvalho da Silva. Balustrada z kutego żelaza to dzieło Domingosa Soaresa Branco.

W tym miejscu pastuszkowie zostali po raz pierwszy zaproszeni do bliskiego spotkania z Bogiem, nauczyli się głębiej wierzyć, uwielbiać, ufać i kochać. Prowadzeni przez Anioła, Hiacynta, Franciszek i Łucja gotowali się złożyć siebie w ofierze dla dobra ludzi, zwłaszcza tych, którzy oddali miłość Bogu z miłości. Bóg prosi miłość, abym również był gotowy do ofiarowania daru z miłości. Mogę to zrobić na różne sposoby, zarówno poprzez wielkie gesty, jak i małe uczynki.

Jestem wezwany, aby – podobnie jak pastuszkowie – uczyć się od Anioła życia modlitwą i adoracji, która najlepiej wyraża postawę pokory, gotowości i wdzięczności, jaką powinienem przyjąć przed Bogiem. Jak dzieci fatimskie pragnę nawiązać z Bogiem głęboką więź serca, z której wypływa miłość i troska o bliźnich. Dlatego modlę się z pastuszkami i jak pastuszkowie: „O mój Boże, wierzę w Ciebie, uwielbiam Ciebie, ufam Tobie, kocham Cię. Proszę Cię, byś wybaczył tym, którzy nie wierzą, którzy Cię nie uwielbiają, którzy Cię nie kochają, którzy Ci nie ufają”.

Idę tak zwaną Drogą Pastuszków. Rozpoczyna się ona od Ronda Południowego (Rotunda Sul) i biegnie do Kalwarii Węgierskiej. Stoją na niej stacje drogi krzyżowej, dlatego – w stosownym czasie – mogę odprawić nabożeństwo drogi krzyżowej.



Doświadczyć Fatimy podczas ŚDM

